

"Krwawa Wigilia"

Najtragiczniejszym wydarzeniem w dziejach wsi była „Krwawa Wigilia”.



22 grudnia do Ochothnicy przybyli Niemcy, którzy w ramach tzw. akcji aprowizacyjnej rabowali wieś. Mimo sprzeciwu miejscowej ludności grupa sowieckich partyzantów zaatakowała niemieckich żołnierzy, zabijając dwóch z nich i masakrując ich ciała.

Następnego dnia, w sobotę **23 XII** (w dzień wigilijny, bowiem przepisy kościelne nie pozwalały obchodzić Wigilii w niedzielę), około godz. 10 z Krościenka przyjechało sześcioma samochodami około 200 esesmanów i w ramach odwetu rozpoczęli swe zbrodnicze dzieło. Wpadali do domów, żądając najpierw pieniędzy, a następnie mordując ludzi. Dzieci żywcem rzucano w ogień lub bestialsko mordowano.

Śmierć poniosło wówczas **56 osób, w tym 19 dzieci, 21 kobiet**, było wielu rannych. Spłonęły remiza strażacka, dom ludowy i 32 gospodarstwa.



Obecnie w miejscu jednego z nich znajduje się kapliczka i tablica pamiątkowa. Po wojnie władza ludowa postawiła we wsi pomnik. Ukazuje on dolinę Ochothnicy, kamienny łuk, a na nim kobietę z dzieckiem, z wyciągniętą ku niebu ręką. To sylwetka Marii Kawalec, która podczas ucieczki zastrzelona została na śniegu, niedaleko lasu, do którego biegła z dzieckiem na ręku. Poprzedni napis na pomniku mówił o bohaterach poległych za Polskę Ludową. Dopiero niedawno zmieniono ten napis na: „Miłość zwycięża”.

